

Recenzja rozprawy doktorskiej

autorstwa mgr **Katarzyny Karbińskiej** pt. „Siła architektury poza obrazem. Rozwiązania projektowe wspomagające percepcję architektury i integrację społeczną osób z dysfunkcją wzroku”

Jednym z istotnych wyznaczników rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw jest stosunek do ludzi niepełnosprawnych. Pewien rodzaj niepewności, niepokoju a czasem troski odczuwa większość ludzi widząc na ulicy osobę niewidzącą. Jednak bardzo niewielu z nas potrafi uświadomić sobie z jak złożonym i trudnym problemem mamy do czynienia. Jeśli w ogóle to na niezbyt długo skłonni jesteśmy przechować w sobie refleksje na ten temat. Sytuacje tego typu skłaniają nas do zastanowienia się nad tym jak bardzo jesteśmy „wzrokowi”, - jak bardzo ten właśnie zmysł decyduje o jakości naszego życia i działalności i wreszcie jak często my, widzący szczęśliwcy nie wykazujemy właściwej dla tej sytuacji empatii. Po drugie jak często (zbyt często) obserwujemy realizacje projektowe istniejące w naszej najbliższej przestrzeni, w których widoczny jest brak tej empatii. Mamy więc, w przypadku rozprawy doktorskiej pani Karbińskiej do czynienia z podjęciem ważnej problematyki społecznej a w szerszym pojęciu kulturowej i cywilizacyjnej. Jednakże czytając opracowanie nie jest skazany jedynie na przyjęcie czytelnego, prospołecznego, socjologicznie uzasadnionego i (być może) nośnego tematu. Opracowanie ma bowiem wieloaspektowy i interdyscyplinarny wymiar. Rozprawę podzieliła autorka na sześć części, których zawartość określiła w następujący sposób; - w części pierwszej zawarte jest wprowadzenie do podjętej tematyki oraz określenie zakresu rzeczowego, ze zwróceniem uwagi na krytyczną analizę istniejących źródeł, a także określenie celów pracy. Część druga opisuje podstawowe zagadnienia związane z mechanizmami percepcji oraz definiuje charakterystykę postrzegania otoczenia przez osoby niewidome i słabowidzące. W tej części pracy autorka zwraca uwagę na znaczenie percepcji pozawzrokowej oraz wyszczególnienia potrzeby osób z niepełnosprawnością wzroku związane z odczuwaniem przestrzeni architektonicznej. Następną część poświęcona jest zagadnieniu dostępności przestrzeni. Zawarta jest tu analiza zarówno pozytywnych jak i negatywnych istniejących przykładów przestrzeni publicznych w kontekście ich dostępności dla osób niewidomych i słabowidzących. W tej części zwrócona została szczególna uwaga na aspekt integracji społecznej w kontekście wyrównania możliwości we wspólnym korzystaniu z przestrzeni publicznych. Część czwarta opisuje wyzwanie, jakim jest uwzględnianie potrzeb osób z niepełnosprawnością wzroku na etapie procesu projektowego. Wskazane zostają w tej części istotne braki w standardowo przyjmowanym podejściu do projektowania, po czym następuje naprowadzenie na kierunek zmierzający do poprawy ogólnych założeń i zmiany niewłaściwych przyzwyczajzeń

projektowych. Następną piątą część opracowania jest podsumowaniem przeprowadzonych analiz. Następuje tutaj określenie własnej metody i założeń do projektowania. Zdefiniowane wytyczne mają wspomagać tworzenie otoczenia przyjaznego i estetycznego zarówno wobec osób niepełnosprawnych jak i sprawnych wzrokowo. Głównym celem jaki założyła sobie autorka, jest wspieranie integracji społecznej poprzez umożliwienie wspólnego, komfortowego korzystania z przestrzeni publicznych. Ostatnia, szósta część to projekt obrazujący wprowadzenie wcześniejszych założeń do wybranej rzeczywistej przestrzeni.

Główna idea pracy ma dwie odsłony. Z jednej strony jest to określenie wytycznych do projektowania, które uwzględniają potrzeby osób z dysfunkcją wzroku związane z odczuwaniem i użytkowaniem przestrzeni architektonicznych. Z drugiej strony takie definiowanie wytycznych aby nie mogły pomijać potrzeb osób sprawnych. Zatem ideą pracy było sformułowanie założeń projektowych, które będzie można uznać za kompromis wobec osób o odmiennych potrzebach. Postawione w ten sposób założenia miały na celu osiągnięcie możliwie komfortowego korzystania z przestrzeni publicznych dla jak najszerszej grupy użytkowników.

W całej warstwie teoretycznej opracowanie jest rzeczowe, obszerne i staranne. Nie jest emocjonalne i nie jest skażone powierzchownością a ugruntowane i wzbogacone o własny wkład obserwacji i badań. Jednym z najważniejszych powodów, dla których temat został podjęty, były osobiste doświadczenia autorki związane ze środowiskiem osób niewidomych. Rozprawa ma solidne, interdyscyplinarne umocowanie w swej warstwie teoretycznej. Autorka w uzasadniony sposób dokonała wyboru przykładów do analiz poszczególnych zagadnień związanych z dysfunkcją wzroku. W sposób usystematyzowany analizuje wszystkie rodzaje percepcji, szczególnie koncentrując się na zmyśle wzroku. W sposób przekonujący wykazuje, że odbiór architektury jest składową wrażeń wszystkich niemal zmysłów, nie tylko wzroku. Badania nad tym zagadnieniem umożliwiają właściwe podejście do projektowania. Wspomaga się przy tym wieloma badaniami z zakresu psychologii, socjologii, filozofii, medycyny, a także uznanymi w świecie autorytetami. Wysiłek autorki zmierza ku temu aby w optymalny sposób umożliwić doznawanie otaczającej rzeczywistości ludziom niewidzącym, ułatwić korzystanie z obiektów w przestrzeni publicznej, poruszanie się zmniejszenie poczucia alienacji. Cel szlachetny i możliwy do osiągnięcia aby zasypać choć trochę rów dzielący dwie rzeczywistości.

Projektowanie, które żyje w symbiozie estetycznej świata ludzi widzących i niewidzących, czy ogólniej rzecz traktując: -świata ludzi sprawnych i niepełnosprawnych, często obarczone jest kompromisem. Kompromis ten polega najczęściej na konflikcie funkcji i formy. To co ma służyć niepełnosprawnym (jeśli w ogóle jest przewidywane) traktowane bywa jako zło konieczne. Problem ten można (a być może należy) rozumieć inaczej np. -służy niepełnosprawnym i przez ten fakt daje większe (nowe) możliwości wypowiedzi. Można więc wykorzystać tę sytuację do działań kreatywnych i wpisać je w program tworzenia kodów identyfikujących daną przestrzeń, które dotyczą zarówno osób sprawnych jak i niepełnosprawnych. Okazji ku temu jest bardzo wiele, co autorka w swojej pracy prezentuje. Są to na przykład różnorodne faktury i struktury powierzchni potrzebne dla celów identyfikacji dotykowej, będące jednocześnie okazją do wprowadzenia działań kompozycyjnych i materiałowych. Bariery, podjazdy dla wózków inwalidzkich itd. wszystkie te elementy małej architektury, których obecność określona jest odpowiednimi przepisami często nie są przykładem dobrego wzornictwa. Skoro muszą być to mogą prezentować dobry design a nie żenującą formę przypadkowo „przyklejoną” do zastanej architektury, jak to często mamy okazję obserwować. To może być znakomitym powodem i inspiracją dla

interesujących, a być może nawet unikatowych rozwiązań. Autorka poświęca wiele uwagi na analizę detalu architektonicznego takiego jak: - uchwyty, poręcze, posadzki, schody balustrady itd. w kontekście ich roli w ułatwieniu osobom niewidzącym i słabowidzącym korzystania z przestrzeni społecznych i ich identyfikacji. To wszystko też staje się szansą na ciekawe rozwiązania projektowe. Wspominam o tych aspektach projektowania w kontekście przyjętej przez autorkę jednej z tez że, cyt.:- „istnieją rozwiązania projektowe, które wspomagają percepcję architektury osobom z niepełnosprawnością wzroku i jednocześnie nie wpływają negatywnie na estetykę wizualną przestrzeni, wspierając tym samym integrację społeczną osób widzących, niewidomych i słabowidzących.” Dalej autorka twierdzi, że cyt. „przy zmianie sposobu myślenia o przestrzeni dostępnej jest możliwe wyjście poza ograniczające ramy utartych rozwiązań i potraktować niepełnosprawność jako jeden z twórczych elementów w procesie projektowym, który nie ogranicza, ale skłania do poszukiwań.” W pełni należy zgodzić się z tym założeniem i można by pierwotną tezę autorki poszerzyć o konstatację, że nie tylko „nie wpływają negatywnie” ale mogą tworzyć nową wartość. Potwierdzeniem tego może być przytaczany w opracowaniu przykład Muzeum Żydowskiego w Berlinie, gdzie sensualny odbiór architektury możliwy jest w optymalnym zakresie.

Pani Karbińska udowadnia, że odbiór architektury to nie tylko sprawa wzroku, stara się wykorzystać ten fakt w propozycjach projektowych, które z jednej strony stanowią podsumowanie teoretycznych tez, badań i dociekań -a z drugiej zaś stanowią autorską wypowiedź. Ta część opracowania krystalizuje projektowe inklinacje autorki, stanowiąc rodzaj podsumowania i wniosków końcowych dla całej dysertacji. Tematem części projektowej opracowania jest koncepcja rozwiązania wnętrza Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Bydgoszczy. Projekt poprzedzony został wnikliwą analizą potrzeb i niedomagań tego obiektu, jak również precyzyjnym opracowaniem założeń funkcjonalnych. Wzięte zostały pod uwagę takie aspekty jak : bezpieczeństwo użytkownika zapewnione poprzez identyfikację wizualną i dotykową, możliwość samodzielnego poruszania się po obiekcie zapewnioną przez rozbicie na warstwy doświadczenia sensorycznego, łatwy dostęp do informacji a także czytelność i zrozumiałość otoczenia zapewniona poprzez zastosowanie metody dywersyfikacji przestrzeni. Projektowanie poprzedzone zostało także wieloma analizami i wykresami z zakresu percepcji. Wartością dodaną tej części opracowania jest rys historyczny ilustrujący losy budynku na przestrzeni ostatnich ponad 140 lat. Tym bardziej godne to podkreślenia, że kontekst historyczny jest często pomijany w procesie projektowym. W ocenie projektu rozwiązań wnętrza w tym obiekcie, staram się nie koncentrować na warstwie plastycznej, uznając że projekt wynika przede wszystkim z faktu wzięcia pod uwagę wyników analiz zawartych w części teoretycznej dysertacji. Natomiast istotnym kryterium jest w tym przypadku funkcja, logiczność i skuteczność w osiągnięciu zamierzonych celów pragmatycznych. Gdy przyjmie się ten instrument oceny to widać, że proponowane rozwiązania są trafne i właściwe. Jeśli miałbym się jednak odnieść li tylko do warstwy wizualnej rozwiązania, to widziałbym jeszcze pewien niewykorzystany zakres możliwości.

Jak wcześniej wspominałem praca jest staranna i wyczerpująca temat, zaopatrzona we własne analizy badania i wnioski. Jest to praca obszerna, zawierająca ponad 200 stron oraz załączony projekt wraz z opisem, na starannym poziomie edytorskim. Język jakim się autorka posługuje jest językiem komunikatywnym, konstrukcja pracy jest przejrzysta i logiczna, oparta została na bardzo bogatym materiale źródłowym (56 pozycji książkowych), została

także obficie zilustrowana (opracowanie zawiera 80 fotografii, rycin i wykresów z czego większość jest dziełem autorki). Te względy powodują, że rozprawa doktorska, w możliwie szerokim zakresie, stanowi wieloaspektowy zbiór wytycznych do projektowania obiektów użyteczności publicznej. Stanowi rodzaj lektury obowiązkowej dla projektantów, która winna poprzedzać sam proces projektowy.

W swojej opinii jako recenzenta, chciałbym odnieść się również do dostarczonej mi dokumentacji obejmującej dorobek projektowo-artystyczny. Analiza tego materiału wskazuje, że pani Katarzyna Karbińska jest osobą aktywną, uprawiającą takie dyscypliny jak projektowanie architektury, architektury wnętrz, projektowanie mebli a także malarstwo, rysunek oraz fotografia. Ta wielość zainteresowań wpływa pozytywnie na rozwój twórczości projektowej a przenikanie się doświadczeń z różnych dziedzin wpływa pozytywnie na poziom prac. Zauważalne jest, że pani Katarzyna Karbińska dobrze odnajduje się w pracy zespołowej. Tę cechę należy również oceniać pozytywnie zwłaszcza, że takie są współczesne wymogi i realia pracy w zawodzie projektanta. Autorka od lat bierze udział w konkursach architektonicznych, wnętrzarskich i meblowych, gdzie została zauważona przez jurorów. Tu na szczególną uwagę zasługuje nagrodzony nagrodą główną w konkursie International Design Award projekt „DisKee - kuchnia bez barier” stworzony we współpracy z p. Ciszewską w 2011 roku. Projekt stworzony dla osób niepełnosprawnych, obejmujący swym zakresem strefę kuchni, wpisuje się w ogólną sferę zainteresowań i wrażliwości autorki.

W prezentowanych pracach na uwagę zasługują również rozwiązania konkursowe dla przystanków Pomorskiej Kolei Metropolitalnej a także propozycje z zakresu projektowania mebli, w których doktorantka była jednym z współautorów.

Recenzent w pełni może odnieść się jedynie do prac powstałych samodzielnie, w tym przypadku do prac po uzyskaniu tytułu magistra, a także do prac powstałych w zespole z uwzględnieniem zakresu udziału w projekcie. W zestawie prezentowanego dorobku twórczego znalazły się projekty powstałe w okresie studiów i jako takie muszą być traktowane jedynie jako dodatkowa informacja, ale nie mogą one znacząco wpływać na ocenę całości. Wydaje się, że pominięcie w zestawieniu prac malarskich i rysunkowych i fotograficznych nie wpłynęłoby ujemnie na ocenę całości prezentacji. Od objętości portfolio zawsze ważniejsza jest jego jakość. I tu w obszarze projektowym jest dobrze. Autorka dokonuje właściwych wyborów, dąży do syntezy w budowaniu form, kieruje się funkcją i pragmatyzmem. Jeśli ma wybrać pomiędzy logiką a zewnętrzną formą to wybiera logikę. Ten sposób myślenia o projektowaniu lokuje autorkę w grupie dojrzałych projektantów. Sprzyjała temu zapewne umiejętność pracy zespołowej. Recenzentowi ale i zarazem zdeklarowanemu zwolennikowi indywidualizmu, daje się jednak odczuć brak tego przysłowiowego „odcisku palca”, tych „linii papilarnych” autorki, po których byłaby łatwiej rozpoznawalna jako osobowość, którą przecież bez wątplenia jest.

Podsumowanie

We wstępie do rozprawy użyła autorka kilku istotnych słów-kluczy. Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską i dokumentacją dorobku pani Katarzyny, pozwolę sobie na użycie podobnego zabiegu odnoszącego się do wyników i oceny rozprawy ale także postawy

twórczej doktorantki i użył bym takich słów kluczy jak: wszechstronność, pragmatyzm, wrażliwość, humanizm, empatia, solidność, profesjonalizm.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę poziom merytoryczny i artystyczny dostarczonego mi do recenzji materiału a w szczególności rozprawę doktorską pt. „Siła architektury poza obrazem, rozwiązania projektowe wspomagające percepcję architektury i integrację społeczną osób z dysfunkcją wzroku” przygotowaną pod opieką promotorską pani dr hab. prof. ASP Beaty Szymańskiej oraz zawartym w tej pracy opracowaniem badawczym i projektowym oceniam wysoko i stwierdzam, że wypełnia on wymogi określone ustawowo w art. 13 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. 2014, poz. 1852). Tym samym popieram panią mgr Katarzynę Karbińską w staraniach o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie sztuki projektowe.

Recenzja sporządzona została na podstawie dostarczonej dokumentacji zawierającej:

- opracowanie teoretyczne pod tytułem „Siła architektury poza obrazem, rozwiązania projektowe wspomagające percepcję architektury i integrację społeczną osób z dysfunkcją wzroku”, wraz z załączonym opracowaniem projektowym,
- portfolio z dorobkiem projektowym, artystycznym i naukowym,
- dokumenty wymagane w przewodzie doktorskim,
- korespondencję mailową, odpowiadającą na zapytania recenzenta,

dr hab. Stanisław Figiel prof. ASP Wrocław

A handwritten signature in blue ink, consisting of a horizontal line above the name 'Figiel' written in a cursive, stylized script.